

Sygn. akt I ACa 600/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Wincenty Ślawski
	Sędzia SA Lilla Mateuszczyk Sędzia SO del. Sławomir Zieliński (spraw.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. R.**

przeciwko **M. J.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 lutego 2014 r. sygn. akt I C 1630/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten tylko sposób, że zasądza od M. J. na rzecz E. R. kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. przyznaje i nakazuje wypłacić na rzecz radcy prawnego T. W. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 1.107 (jeden tysiąc sto siedem) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nakazuje pobrać od M. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 100 (sto) złotych tytułem nieopłaconej opłaty sądowej od uwzględnionej części apelacji.

Sygn. akt I ACa 600/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 lutego 2014 roku, wydanym w sprawie z powództwa E. R. przeciwko M. J. o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie, Sąd Okręgowy w Łodzi:

1) umorzył postępowanie w zakresie kwoty 94.000 złotych;

2) nakazał pozwanemu M. J.:

a) umieszczenie na portalu internetowym YouTube filmu, w ramach którego złoży oświadczenie następującej treści: „Przepraszam E. R. za bezprawne opublikowanie jego wizerunku na portalu YouTube w postaci filmu zatytułowanego: „Popelina – kradłem rabowałem tak wylądowałem ((...) 2)” oraz za dodanie komentarzy do tego filmu”;

b) usunięcie z portalu internetowego YouTube filmu zatytułowanego „Popelina – kradłem rabowałem tak wylądowałem ((...) 2)” wraz z komentarzami;

3) oddalił powództwo w pozostałej części;

4) orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. J. umieścił na portalu YouTube film zatytułowany „Popelina – kradłem, rabowałem tak wylądowałem ((...) 2)” wraz z komentarzem „ Oto jak skończył gangster z Ł., człowiek, który rabował i porywał, wymuszał haracze. Dziś ukrywa się przed swoimi dawnymi rywalami w jednej ze starych (...) kamienic na C.- załatwia się do wiadra, wozi wodę z hydrantu i grzebie po śmietnikach jeżdżąc wózkiem złomiarza - (...) 2”.

Na filmie zamieszczonym na YouTube nie jest widoczna twarz E. R.. Na nagraniu dwóch mężczyzn przenosi różne przedmioty w otoczeniu starych budynków.

(...) pochodzi z kamer monitoringu zamieszczonego na posesji należącej do rodziny pozwanego.

Powód E. R. od 2011r. mieszka na terenie posesji należącej do rodziny pozwanego. Jest zameldowany u W. J., który jest współwłaścicielem tej nieruchomości i bratem przyrodnim F. J.. Od momentu zamieszkania na terenie tej posesji pozostaje w konflikcie z ojcem pozwanego F. J.. Powód nie wyrażał zgody na publikację przedmiotowego nagrania. Nie ukrywa się przed nikim i nie zbiera złomu, nie chodzi też po śmietnikach.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie zasługuje na uwzględnienie częściowo w zakresie żądania z ochrony dóbr osobistych. Dlatego też uwzględniając roszczenie o naruszenie dóbr osobistych należało udzielić powodowi ochrony prawnej. Treść przeprosin została dostosowana do sposobu naruszenia dóbr osobistych, nadto Sąd Okręgowy nakazał usunięcie z portalu internetowego YouTube filmu zatytułowanego: „Popelina – kradłem rabowałem tak wylądowałem ((...) 2)” wraz z komentarzami.

Natomiast roszczenie o zadośćuczynienie Sąd Okręgowy oddalił w całości, gdyż pomimo subiektywnych odczuć powoda, znikomość naruszenia nie uzasadniała zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego.

W judykaturze wskazuje się, że uprawnienie sądu z art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych ma charakter fakultatywny, więc zadośćuczynienie nie musi być zasądzone w każdym przypadku, gdy dojdzie do spełnienia przesłanek ustawowych. Sąd nie ma zatem obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie komentowanego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Za każdym razem bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr autorskich i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra. Znikomość ujemnych następstw może być podstawą oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego. Przepis ten nie wprowadza domniemania doznania krzywdy. Na powodzie zatem ciąży obowiązek wykazania, że doznał on krzywdy oraz jej wielkości.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy miał na uwadze to, że pomiędzy stronami, a w szczególności pierwotnie pozwanym F. J. ojcem M. J. istnieje silny konflikt. Ponadto samo nagranie nie jest w żaden sposób obraźliwe. Natomiast w połączeniu z komentarzem sugeruje nienajlepszą sytuację życiową i materialną powoda w konotacji z jego przestępczą przeszłością. Powód twierdził, że najbardziej zabolowały go reakcje innych ludzi na ten film. Jednak Sądowi Okręgowemu poza odczuciami powoda nie są znane wrażenia innych odbiorców, a w szczególności to, czy i w jakim zakresie umieszczony w Internecie film mógł spowodować zmianę ich stosunku do powoda.

Reasumując, w przedmiotowej sprawie całokształt okoliczności faktycznych, w tym istniejący pomiędzy stronami konflikt, wina sprawcy naruszenia i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra oraz znikomość następstw nie uzasadniały zdaniem Sądu Okręgowego zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego na rzecz powoda.

Powód podtrzymał żądanie zasądzenia kwoty 6000 zł tytułem zadośćuczynienia, natomiast w pozostałym zakresie cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia. Oceniając skuteczność powyższej czynności procesowej Sąd Okręgowy stosownie do przepisu art. 203 § 4 k.p.c, uznał cofnięcie pozwu za dopuszczalne, albowiem czynność ta nie pozostaje w sprzeczności z prawem, zasadami współżycia społecznego, ani nie zmierza do obejścia prawa.

Uwzględniając, zatem iż strona powodowa cofnęła pozew ze skutkiem prawnym, stosownie do przepisu art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 4 k.p.c. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie kwoty 94.000 złotych.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowi art. 98 k.p.c., statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył powód, zaskarżając je w części, tj. w pkt 3 w zakresie oddalenia powództwa o zapłatę kwoty zadośćuczynienia w wysokości 6.000 złotych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że powód poprzez swoje zeznania nie sprostął ciężarowi dowodu i nie wykazał krzywdy jaka została mu wyrządzona na skutek umieszczenia filmu z niechlebnymi komentarzami na jego temat na portalu YouTube, podczas, gdy krzywda, jako stan związany ze świadomością oraz indywidualnymi odczuciami powoda, została wykazana za pomocą jego zeznań;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę postawy i stanowiska pozwanego i przyjęcie znikomej winy pozwanego, co doprowadziło do odmowy zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda, w sytuacji, gdy pozwany świadomie i celowo zamieścił wizerunek powoda na portalu YouTube.

Przy tak sformułowanych zarzutach apelujący wniósł o:

1) zmianę wyroku w zakresie pkt 3 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 6.000 złotych;

2) zasądzenie kosztów udzielonej pomocy prawnej z urzędu, za postępowanie przed sadem drugiej instancji, wskazując, że koszty te nie zostały uiszczone przez powoda w całości ani części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

Zgodnie z art. 83 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej zwaną ustawą) – tekst jednolity Dz. U. Nr 90 z 2006 roku, poz. 631, do roszczeń w przypadku rozpowszechniania wizerunku osoby na nim przedstawionej stosuje się odpowiednio przepis art. 78 ust. 1 ustawy.

Przepis ten daje możliwość przyznania odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę moralną.

Zgodnie z dominującym poglądem doktryny prawa cywilnego z krzywdą mamy do czynienia wtedy, gdy dochodzi do uszczuplenia dobra chronionego przez prawo, przy czym uszczuplenie to nie zachodzi w sferze majątkowej (por. A. Szpunar, Ochrona dóbr, s. 177). Zadośćuczynienie pieniężne pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Celem zadośćuczynienia jest bowiem wyrównanie krzywdy poniesionej przez pokrzywdzonego. Nie jest to jednak funkcja jedyna, chociaż z pewnością funkcja wiodąca. W orzecznictwie oraz piśmiennictwie dostrzega się inne jeszcze funkcje, jakie może spełnić ten środek ochrony dóbr osobistych. W grę wchodzić mogą funkcja prewencyjna oraz funkcja satysfakcjonująca pokrzywdzonego.

Możliwość przyznania zadośćuczynienia pokrzywdzonemu powstaje tylko w razie zawinionego naruszenia jego dóbr osobistych. Dla udzielania ochrony nie jest zatem wystarczające wykazanie bezprawnego charakteru działań sprawcy naruszenia. Zawinionym naruszeniem może być umyślne działanie, a także działanie nieumyślne.

Zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny. Wskazuje na to redakcja przepisu art. 78 ust. 1 zd. 3, w którym użyto sformułowania: "sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną". Przyznanie twórcy rekompensaty za doznaną krzywdę moralną pozostawiono zatem uznaniu sądu, który decyzję w tej sprawie powinien podjąć, mając na uwadze przede wszystkim rozmiar oraz intensywność doznanej krzywdy, a także stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego. Należy mieć świadomość wyjątkowego charakteru pokutnego jako środka naprawienia krzywdy, który powinien być stosowany przede wszystkim w razie umyślnego działania sprawcy. Nie oznacza to bynajmniej, że zasądzenie zadośćuczynienia uzależnia się od wystąpienia kwalifikowanej formy winy. Również w razie nieumyślnego naruszenia dóbr osobistych twórcy sankcja w postaci zadośćuczynienia może zostać zastosowana, chociaż będzie to możliwe w wyjątkowych przypadkach - rażącego niedbalstwa czy rażącej lekkomyślności po stronie naruszydźcy. Przyczynę odmowy zasądzenia zadośćuczynienia może stanowić znikoma szkoda niemajątkowa. Sąd może nie przyznać pokutnego pokrzywdzonemu również wtedy, gdy doznana przez niego krzywda została już zrekompensowana. Aktualne pozostaje stanowisko SN wyrażone w przedwojennym orzeczeniu, w którym sąd uznał, że pokutne powinno być traktowane jako wyjątkowy środek naprawienia krzywdy moralnej, zatem można je przyznawać tylko "w takim przypadku, gdy doznana krzywda moralna nie została w inny sposób powetowana" (orz. SN z 1.9.1936 r., II C 822/66, OSN 1937, poz. 208). W nowszej literaturze z zakresu prawa autorskiego przyjmuje się, że nie jest pożądane nadmiernie restrykcyjne ujęcie zadośćuczynienia pieniężnego, niemniej jednak wymaga w każdym przypadku zachowania rozsądku i umiaru, ponieważ przy podejmowaniu decyzji sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, motywy zachowania sprawcy, postać naruszenia oraz zasięg społecznego oddziaływania naruszenia. Sąd ma obowiązek zasądzić odpowiednią kwotę pieniężną tytułem zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy ze względu na stopień winy sprawcy naruszenia oraz rozmiar doznanej krzywdy przez pokrzywdzonego samo tylko usunięcie skutków naruszenia będzie niewystarczające do zrekompensowania ujemnych przeżyć psychicznych wywołanych faktem naruszenia autorskich praw osobistych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że w ocenie Sądu Apelacyjnego spełnione zostały wszystkie przesłanki uzasadniające zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienia.

Nie może budzić wątpliwości, że pozwany swoim działaniem w sposób zawiniony naruszył dobra osobiste powoda zamieszczając bez jego zgody film z wizerunkiem powoda na portalu internetowym. Wina pozwanego miała charakter winy umyślnej, zaś jego działanie było celowe i nakierowane na wyrządzenie powodowi dolegliwości. Pozwany w toku procesu w żaden sposób nie przeprosił powoda za naruszenie jego dóbr, nie wykazał też jakiegokolwiek żalu, czy skruchy, za popełniony czyn.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszym postępowaniu powód w ramach zaoferowanego materiału dowodowego wykazał zaistnienie krzywdy, która powodowałaby konieczność zasądzenia na jego rzecz stosownego zadośćuczynienia. Przede wszystkim powód wykazał, że wskutek działania pozwanego naruszone zostało dobre imię

powoda, nadszarpnięte zostało zaufanie do niego, które powodowało ujemne przeżycia psychiczne powoda, a tym samym krzywdę. Sam fakt, że okoliczności te zostały wykazane zeznaniami powoda nie jest wystarczający dla przyjęcia, że nie zostały przez powoda udowodnione. Prawdziwość zeznań powoda nie została przez stronę pozwaną w żaden sposób podważona i zasługują one na wiarę.

Od decyzji sądu zależy nie tylko przyznanie zadośćuczynienia, ale także jego wysokość. W art. 78 ust. 1 zd. 3 czytamy, że przyznana twórcy tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna powinna być "odpowiednia". Ustawodawca nie wyjaśnia znaczenia użytego określenia ani nie daje żadnych wskazówek, które byłyby pomocne przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Jak wyjaśnił w wyr. z 12.5.2005 r. (III CK 588/04, OSNC 2006, Nr 5, poz. 85) SN: "roszczenie o zadośćuczynienie jest ze swej istoty roszczeniem ocennym, szacunkowym, co - przy ustalaniu jego wysokości - zapewnia sądowi orzekającemu znaczny stopień swobody". Pamiętać należy o kompensacyjnym charakterze pokutnego. Dlatego jego wysokość będzie uzależniona przede wszystkim od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, rozmiarów oraz intensywności doznanej krzywdy. W cytowanym wyr. z 12.5.2005 r. (III CK 588/04) SN wyjaśnił, że o wysokości zadośćuczynienia "nie mogą decydować wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego, lecz przede wszystkim kryteria obiektywne i sprawdzalne, funkcjonujące w społeczeństwie, poddające się tym samym kontroli instancyjnej".

Biorąc pod uwagę stopień winy pozwanego, zakres i intensywność doznanej przez powoda krzywdy, zasądzona na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwota 1.500 zł, jest kwotą odpowiednią

Ze wszystkich powołanych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, a to na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Wysokość należnego pełnomocnikom stron wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu w postępowaniu apelacyjnym ustalona została przez Sąd Apelacyjny na podstawie przepisów § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r., tekst jednolity z dnia 25 lutego 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 461). Biorąc pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokatów, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokatów w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia brak było podstaw do przyznania powyższego wynagrodzenia w stawce innej niż stawka minimalna. Na podstawie § 2 ust. 3 powyższego Rozporządzenia stawkę wynagrodzenia podwyższono o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach.

O pobraniu od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 100 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części apelacji orzeczono na podstawie przepisu art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025) w związku z art. 100 k.p.c..